

## 2. „Rz” niewymienne

### Ćwiczenie 1



Czy znasz jakąś historię o duchu lub zjawie w starym zamku? Opowiedz ją.

### Ćwiczenie 2



► a) Przeczytajcie głośno tekst z podziałem na role.

Kiedy budzik zapiszcział, miałam ochotę zrzucić go ze stolika. Wstałam z łóżka i zderzyłam się z babcią, która właśnie jadła warzywa.

– Spakowałaś rzeczy, mam nadzieję! – bardziej orzekła, niż spytała.

– Rzecz jasna, babciu. Ale dokąd właściwie jedziemy? – zapytałam.

– Odetchnąć rześkim powietrzem do Ponurego Zmierzchu nad rzeką Burzliwą. Cieszysz się, prawda?

Dla porządku nie chciałam protestować. Z babcią nikt jeszcze nie wygrał.

Po chwili już jechałyśmy. Lał rześisty deszcz, błyskało. Kiedy dotarłyśmy na miejsce, kierowca wyrzucił nas pod starą wierzbą i zawrócił.

– Jak tu pięknie! – rzekła urzeczona babcia. – Czuję zapach prawdziwego kurzu. Coś fantastycznego.

Dla mnie było tu strasznie. Wzdłuż ulicy stał rząd opuszczonych domów. Drogę porastał perz. Ruszyłyśmy w stronę zamku. Po godzinie marszu ukazał się w całej krasie. Skojarzył mi się z siedzibą wampirów, ale babcia wyglądała na wyjątkowo szczęśliwą.

– Zobacz, co za wspaniała budowla! – rzekła, po czym zastukała kołatką.

Usłyszałyśmy potężny huk i rzewne zawodzenie. Jakiś człowiek ze świecznikiem jarzącym się delikatnym blaskiem szedł w naszą stronę. Wówczas, jak rzadko kiedy, odezwałam się, zanim zrobiła to babcia. Zadałam mężczyźnie pytanie, które wprost cisnęło mi się na usta:

– Czy zdarzają się tutaj dziwne rzeczy, czy mieszkają tu... duchy?

– Ależ skąd! Mieszkam tu ponad osiemset lat i nie spotkałem żadnego!

– rzekł, śmiejąc się do rozpuku.

► b) Podkreśl wszystkie wyrazy z „rz”.

